

Kill Gil

Lech Janerka

Silny był, nie powiem, że jak byk
Lecz od dawna nikt mu w drogę nie wszedł
No i wódę pił, z babami sztuczki znał
Zygmunt Gil

A oto kres, na Gila przyszedł pech
W postaci mątwy złej, telewizyjnej,
Ona mu wali w ryj "Zygmuncie, mówię ci,
Jesteś debilem!"

Uwierzył Zygmunt Gil i po Kill Gilu

To nie żaden Liverpool
To nie Beatles - cud
To licencja mu wyrwała jaja oraz mózg
I nie ma Gila we wsi....